



miXer

Zredagowali: Maciej Saskowski, Grzegorz Wójcik

MAGAZYN STUDENTÓW
KRAKOWSKIEJ AKADEMII
IM. ANDRZEJA FRYCZA
MODRZEWSKIEGO

Jak zdać egzamin w sesji, czyli student studentowi wilkiem

Przetrywają najlepsi

Katarzyna Białek

Obecne czasy uśpiły w człowieku coś najcenniejszego, czyli moralność. Zjawisko to objęło także środowisko studenckie i – co najsmutniejsze, wciąż się nasila.

Ostatnio zdobywanie nauki przerosło się w niezdrową, zaćmioną rywalizację. Podłoże problemu tkwi w nieustającym pędzie za ocenami i „dojściem” do notatek, często tylko po to, aby za wszelką cenę być w czymś najlepszym. Coraz więcej osób postępuje według maksymy „zycze ci źle, bo twój sukces to moja porażka”.

Czasem można odnieść wrażenie, że studenci bardzo się nie lubią i tylko czekają, żeby dać temu wyraz. Da się to zauważyć zwłaszcza przed kolokwiami czy egzaminami. Sympatycy mi dotąd znajomi nagle stają się nieufni i niechętnie sobie pomagają. Podobnie jest w czasie zajęć; wielu udaje, że nie zna odpowiedzi lub, co gorsze, podaje złe rozwiązania. Studenci przyjmują różne strategie, łącznie z uniemożliwianiem sobie nawzajem uczestnictwa w zajęciach, na których obecność nagradzana jest podwyższeniem oceny końcowej, oraz anonimowymi skargami na kolegów do kadry akademickiej. Na korytarzach aż duszno od zawiści wobec sukcesów innych. Gdzieś ulotnił się szlachetny duch współzawodnictwa, rza-



Żeby być lepszym od innych, niektórzy zdesperowani studenci decydują się na opcję B – ściąganie

dzi instynkt samozachowawczy. Przestała się liczyć nauka dla siebie, chodzi tylko o znalezienie się jak najwyżej w rankingu. – *U mnie na uczelni, jeśli kogoś nie ma na wykładach, od razu znajdują się tacy, którzy mówią wykładowcy, kogo nie ma i dlaczego. Nawet, jeżeli nie znają prawdziwego powodu. O pożyczaniu notatek można zapomnieć. Kiedyś przed ważnym egzaminem dziewczyna, która opuszczała wykłady, poprosiła kilka osób o skserowanie materiałów. Owszem – otrzymała notatki, ale nie dość, że każde z in-*

na treścią, to jeszcze napisane zielonym długopisem, żeby ksero nie odbiło. Przyzwyczaiłam się już do tego, aby liczyć tylko na siebie. – mówi zdegustowana Agnieszka.

W całej sytuacji nie bez winy są wykładowcy. Często zaangażowani w wywieranie presji na studentów, aby – jeszcze przed zdobyciem dyplomu – szukali intratnej posady. Zaczyna się wyścig szczurów, eufemistycznie nazywany przez niektórych... ambicją. Studenci uczestniczą w stażach, walczą o stypendia naukowe i pracują,

bo przecież najważniejszy jest prestiż!

Ambicjom mówimy tak, podkreślamy niezdrową rywalizację – zdecydowane nie! Najważniejsze, aby nauka mogła stać się drogą do uczciwej współpracy. Zamiast walczyć ze sobą – spróbujmy tworzyć coś razem, rozwijać wspólne pasje i zainteresowania. Studia są nie wyłącznie po to, żeby wkuwać i zdobywać kolejne punkty do CV. Starajmy się więc osiągnąć założone cele, nie zapominając jednocześnie o tym, co tak naprawdę liczy się w życiu.

Półwytrawni

Klasa średnia, stanowiąca fundament rozwiniętych społeczeństw, jest „klubem”, w którym ceni się przede wszystkim umiar.

W gronie tym pija się wina półwytrawne, jada potrawy o proporcjonalnie dobranych składnikach, a czas wolny spędza na rozsądnych rozrywkach, spośród których członkowie, nieustannie kuzeni wyszukiwanymi formami wizualnego szaleństwa lub cielesnych tortur, z uporem wybierają towarzystwo dobrej literatury. Dobrej, co dla nich oznacza – umiarkowanej.

Pod tym określeniem kryją się konkretne oczekiwania „klubowiczów” wobec książki, po które sięgają. Otóż przedmiotem ich czytelnich tęsknot są sprawnie skonstruowane powieści, o fabule na tyle inteligentnej i przejrzystej, żeby się w niej nie pogubić, napisane ciekawym, ale dalekim od filozoficznego slangu językiem. Dzieła takie powinny bawić, a przy okazji skłaniać do luźnych refleksji na temat ludzkiego życia. Co ważne, rezultaty tych przemyśleń nie mogą być zbyt przygnębiające. Krótko mówiąc, czytanie dobrej książki ma sprawiać przyjemność, a nie ból.

Jak jednak, wśród setek tomów, zdezorientowany bywalec księgarni ma rozpoznać tę dla siebie? Rozwiązaniem jest wygodna i sprawdzona formuła: seria wydawnicza, opatrzona czytelnym wzorem okładki, które są precyzyjną wskazówką dla najbardziej za-



Maciej Saskowski

gubionych miłośników literatury „umiarkowanej”. Wystarczy kupić, usiąść wygodnie z kieliszkiem półwytrawnego wina pod ręką i rozpocząć lekturę, zaspokajając najprostszą czytelniczą potrzebę: czerpania przyjemności z lektury.

Cóż takiego proponują pisarze, aby sprostać tej potrzebie naszych „klubowiczów”? Przede wszystkim wielość i zmienność. Autorzy nie obawiają się niemal żadnego z gatunków literackich. Godna podziwu biegłość w pisarskim rzemiośle pozwala im na łączenie realizmu z fantastyką, problematyki obyczajowej z sensacją, egzystencjalnej zadumy z czarnym humorem. Mieszanie konwencji ma jednak granicę. Wyznacza ją płynność narracji oraz szacunek dla inteligencji czytelników.

Z całą pewnością autorzy piszący na potrzeby „klubu” nie odkrywają literackiej Ameryki. Ta refleksja często przewija się w wypowiedziach krytyków. Owszem, nie odkrywają i czytelnicy dobrze o tym wiedzą. Jednak większość z nich, pijących półwytrawne wina i szukających rozsądnych rozrywek, wcale nie ma zamiaru utożsamiać się z Kolumbem.

AKTUALNOŚCI

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego zaprasza na jedyne w Krakowie studia podyplomowe z zakresu neurologopedii z elementami tyfologopedii. Studia przeznaczone są dla logopedów. Przygotowują do pracy z pacjentami z dysfunkcjami ośrodkowego układu nerwowego, m.in. pracy z dziećmi z nieprawidłowych ciąż i porodów, z zespołami genetycznymi, z wadami narządów zmysłów oraz osobami dorosłymi z zaburzeniami mowy. Rekrutacja trwa do 28 lutego 2014 r. Informacje: www.ka.edu.pl/podyplome.

Działania na rzecz zapobiegania cyberprzemocy

W ramach projektu edukacyjnego w obszarze uzależnienia od internetu – nowych technologii, 29 stycznia 2014 roku podpisano deklarację o współpracy między Województwem Małopolskim, Komendą Wojewódzka Policji w Krakowie a największą niepubliczną uczelnią w Małopolsce – Krakowską Akademią im. A. F. Modrzewskiego.

Projekt edukacyjny „Zagrożenia w Sieci – profilaktyka, reagowanie”, adresowany jest do dzieci klas IV–VI szkół podstawowych oraz ich wychow-



Logo kampanii

wawców, a także rodziców. Strony porozumienia w ramach projektu podejmą współpracę na rzecz działań edukacyjnych, w środowisku szkół podstawowych na terenie Województwa Małopolskiego, w obszarze cyberuzależnienia i cyberprzemocy.

W ciągu ostatnich lat nastąpił dynamiczny rozwój nowoczesnych technologii, które wprowadziły szereg pozytywnych zmian, między innymi w procesie komunikowania i nauczania, ale jednocześnie stały się narzędziem wykorzy-

stywanym przeciwko ich użytkownikom.

Krakowska Akademia wspiera wspólne działania Województwa Małopolskiego i Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie poprzez doradztwo w prowadzeniu wykładów i warsztatów dla uczniów, ich rodziców i nauczycieli, organizację szkoleń uzupełniających adresowanych dla policjantów, realizujących założenia projektu w garnizonie małopolskim, z zakresu metodyki pracy z dziećmi, rodzicami i nauczycielami.

Błażej Pasiut

AKTUALNOŚCI

Redakcja miesięcznika Architektura i Biznes razem z pomyślowadawcą dr. arch. inż. Romualdem Loeglerem ogłasza III edycję konkursu Akademii A&B „Materiał w Architekturze”, specjalnie dla architektów, дизайнерów i studentów. Ideą konkursu jest promocja młodych talentów poprzez zwrócenie uwagi na wartościowe, innowacyjne rozwiązania – propozycje w architekturze polskiej. I etap: seminarium – wprowadzenie uczestników oraz osoby zainteresowane w temat konkursu odbędzie się 25.02.2014 w Międzynarodowym Centrum Kultury w Krakowie.